

Sygn. akt I C 312/18

Dnia 27 listopada 2018r.

Sąd Rejonowy w Nowym Sączu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Grażyna Poręba

Protokolant: sekr. sąd. Urszula Bodziony - Mróz

po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2018r. w Nowym Sączu

na rozprawie sprawy z powództwa A. G.

przeciwko I. J.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej I. J. na rzecz powoda A. G. kwotę 1.606,92 zł (jeden tysiąc sześćset sześć złotych dziewięćdziesiąt dwa grosze) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 marca 2018 roku do dnia zapłaty,

II. w pozostałym zakresie postępowania umarza,

III. zasądza od pozwanej I. J. na rzecz powoda A. G. kwotę 998 zł (dziewięćset dziewięćdziesiąt osiem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

**Z:**

1) (...)

2) (...)

(...)

Sędzia:

**sygn. akt I C 312/18**

## UZASADNIENIE

**wyroku z dnia 27 listopada 2018 r.**

Powód A. G., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, w pozwie z dnia 29 marca 2018 roku skierowanym przeciwko

I. J. domagał się zasądzenia od pozwanej kwoty 1 606,92 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Domagał się również zasądzenia od pozwanej kosztów procesu (k. 1-2, 69v).

Jak wynika z uzasadnienia pozwu na kwotę dochodzoną pozwem składają się należności pobrane przez pozwaną tytułem alimentów należnych powodowi od P. O., w okresie od lipca 2016r. do lutego 2018r. Egzekucja tych świadczeń prowadzona jest przez Komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Krakowie do sprawy IX KMP 120/99. Powód wyprowadził się w lipcu 2016 roku z domu zajmowanego wówczas z pozwaną, od tej daty do lutego 2018 roku alimenty wypłacane były do rąk pozwanej, która ich nie przekazywała powodowi. Wezwana do zapłaty nie spełniła świadczenia.

Pozwana I. J. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jej rzecz zwrotu kosztów procesu (k25-26).

W uzasadnieniu swego stanowiska podała, iż kwota żądana pozwem (pierwotnie 2 687,67 zł) jest znacznie zawyżona. Przyznała, iż powód wyprowadził się z domu w lipcu 2016r. i od tego czasu odbierała od listonosza także alimenty należne powodowie, niemniej do listopada 2016r. powód przyjeżdżał do domu i pozwana przekazywała mu pobrane przez nią alimenty, kolejne raty były odbierane przez powódkę a brat nie kontaktował się celem ich odbioru. Wskazała nadto, iż kuzynka stron została upoważniona przez powoda do potrącenia z uzbieranej przez pozwaną kwoty alimentów, pożyczki w wysokości 1000 zł, jakiej udzieliła powodowi. Pozostała kwota 1 080 zł została przelana przez pozwaną na rachunek powoda w dniu 29 marca 2018 roku.

W toku procesu powód zanegował, aby upoważniał kogokolwiek do potrącania kwot z rat alimentacyjnych (k.33), zaś po kilkukrotnej modyfikacji powództwa ostatecznie wniósł o zasądzenie od pozwanej kwoty 1 606, 92 zł z odsetkami, jak w pozwie. W pozostałej części cofnął powództwo ze zrzeczeniem się roszczenia (k. 63, 68, 69v).

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Strony są rodzeństwem. Z wniosku powoda, pozwanej i ich siostry S. T. jako wierzycieli, toczyło się postępowanie egzekucyjne przeciwko dłużnikowi P. O. o egzekucję świadczeń alimentacyjnych. Postępowanie to prowadzone pod sygn. IX KMP 120/99 przez Komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie L. D. zostało zakończone wobec zapłaty należności postanowieniem z dnia 24 maja 2018 roku.

Dowód: bezsporne, kopia postanowienia z dnia 24.05.2018 r. k. 60.

Świadczenia alimentacyjne należne na rzecz każdego z wierzycieli były przekazywane w formie przekazu pocztowego i odbierane przez każdego z nich osobiście. Powód w lipcu 2016 roku wyprowadził się z domu, w którym zamieszkiwał wspólnie z pozwaną – od tej pory do lutego 2018 roku alimenty należne powodowi przekazywane były nadal na poprzedni adres zamieszkania powoda - w K.- i były odbierane przez pozwaną. Miesięcznie były to kwoty: za lipiec-wrzesień 2016 roku po 132, 80 zł, za październik 2016 roku – 123,19 zł, za listopad 2016 roku - 134 zł, za grudzień 2016 roku – 134,50 zł, za styczeń 2017 roku- 127,81 zł, za luty – kwiecień 2017 roku – po 144,25 zł, za maj i czerwiec 2017 roku – po 142,94 zł, za lipiec i sierpień 2017 roku – po 144,25 zł, za wrzesień 2017 roku – 146,68 zł, za październik 2017 roku – 145,17 zł, za listopad-grudzień 2017 roku 146,69 zł, za styczeń 2018 roku – 146,68 zł i luty 2018 zł - 156,20 zł.

Powód dopiero pod koniec lutego 2018 roku zwrócił się do Komornika o zmianę formy przekazywania alimentów wskazując swój rachunek bankowy i nowy adres zameldowania oraz adres do doręczeń.

Powód zwracał się do pozwanej w formie wiadomości sms – owych o zwrot zgromadzonych przez nią, a należnych jemu rat alimentacyjnych.

Pismem z dnia 22 marca 2018 roku powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 2 687,67 zł w terminie trzech dni od doręczenia wezwania. W dniu 29 marca 2018 roku pozwana przelała na rachunek powoda kwotę 1 080 zł, informując go o tym pismem z tej samej daty – jednocześnie wskazując na okoliczności uzasadniające jej zdaniem zwrot takiej, a nie innej kwoty.

Dowód: Karta rozliczeniowa z dnia 21 marca 2018 r. k. 10-13, 52-55, przedsądowe wezwanie do zapłaty k. 18, potwierdzenie przelewu k. 17, wydruk korespondencji sms – owej stron k. 6-9, kopie odcinków płatności k. 50, 60v, pismo pozwanej z dnia 29.03.2018 r. k. 30, kopia pisma powoda do Komornika z dnia 23.02.2018 r. k. 5v-59/.

Sąd ustalił stan faktyczny w sprawie na podstawie zgromadzonych dokumentów, w tym z postępowania egzekucyjnego, potwierdzeń wpłat.

Dowody z dokumentów Sąd uznał za wiarygodne z uwagi na okoliczność, że stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo stwierdzone (art. 244 k.p.c.) oraz tego, że osoby, które je podpisały złożyły zawarte w nich oświadczenia

(art. 245 k.p.c.). Korzystają one z domniemania autentyczności i prawdziwości. Treść lub forma tych dokumentów nie były kwestionowane przez strony. Również Sąd po zapoznaniu się z ich treścią i formą nie powziął, co do nich żadnych wątpliwości.

Dowód wpłaty przedłożony przez pozwaną dokumentuje wysokość i datę dokonania wpłaty oraz jej tytuł - sam fakt dokonania takiej wpłaty nie był kwestionowany przez powoda. Wysokość poszczególnych rat alimentacyjnych za okres objęty pozwem wynika z rozliczenia komornika.

Bezspornym było, bo przyznała to sama pozwana, iż w okresie od lipca 2016r. do lutego 2018r. włącznie to ona odbierała od doręczyciela raty alimentów przysługujących powodowi. Kwestią sporną było twierdzenie, iż alimenty za okres lipiec do listopad 2016r. zostały przekazane powodowi przez pozwaną oraz okoliczności dotyczące potrącenia rzekomego zobowiązania powoda w stosunku do osoby trzeciej.

Zeznania świadków przesłuchanych w sprawie nie są w ocenie Sądu wiarygodne w zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia a wskazanych wyżej.

Odnosząc się do kwestii odbierania przez powoda od pozwanej rat alimentów za okres od lipca do listopada 2016 roku, zauważyć należy, że zeznania świadków są rozbieżne, świadek K. S. opisywała, iż pieniądze z tytułu alimentów powód odebrał u niej w obecności pozwanej, jej rodziny, matki świadka, z kolei świadek S. J. wskazywał, że było to w miejscu zamieszkania pozwanej i przy obecności kolegi powoda. Wątpliwości musi budzić, iż świadek K. S. nie mogła przypomnieć sobie nawet miesiąca, w którym miała pożyczyć pieniądze powodowi a więc sprawy, która ma dotyczyć jej osobiście natomiast doskonale pamięta miesiąc przekazania alimentów. Generalnie twierdzenie o przekazaniu pieniędzy za okres od lipca do listopada 2016r. nie zostało przez pozwaną udowodnione.

Kwestia potrącenia zobowiązania w stosunku do osoby trzeciej nie mogła być przedmiotem rozważań w niniejszej sprawie. Powód zaprzeczył istnieniu długu, zeznania świadka K. S. w tej materii są niewiarygodne i nieprecyzyjne ale przede wszystkim sąd nie mógł w tej sprawie ustalać czy w istocie powód otrzymał pożyczkę jest to sprawa pomiędzy nim a osobą trzecią.

Zeznania świadków – męża pozwanej i jej kuzynki, która jak wynika z tych zeznań również nie pozostaje z powodem w dobrych relacjach, abstrahując od ich rozbieżności muszą być oceniane z dużą ostrożnością.

### **Sąd zważył, co następuje:**

W świetle dokonanych ustaleń powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Poza sporem pozostawał fakt pobierania przez pozwaną rat alimentacyjnych należnych powodowi z okres od lipca 2016 roku do lutego 2018 roku, jak również zwrot powodowi w dniu 29 marca 2018 roku (zatem w dacie wniesienia pozwu) kwoty 1 080 zł. Wysokość należności przekazywanych w drodze egzekucji świadczeń alimentacyjnych wynika ostatecznie z Rozliczenia przedstawionego do akt datowanego na 21 marca 2018 roku. Spór dotyczy przede wszystkim tego, iż według pozwanej po przyjęciu przez nią alimentów, te za okres od lipca do listopada 2016r. zostały powodowi oddane.

W toku postępowania pozwana nie podważyła zdaniem Sądu zasadności roszczenia powoda (w formie ostatecznie sprecyzowanej) o zapłatę kwoty 1 606,92 zł. Nie przedstawiła bowiem żadnych wiarygodnych dowodów na przekazanie powodowi świadczeń za miesiące lipiec – listopad 2016 roku, w szczególności pokwitowań przekazania tych rat. Co prawda strony są rodzeństwem, ale jak wynika z materiału dowodowego nie pozostają ze sobą w dobrych relacjach, zatem tym bardziej pozwana powinna zachować ostrożność w kwestiach finansowych. Wobec kategorycznego zanegowania odbioru tych kwot przez powoda same przeciwne twierdzenia pozwanej nie są wystarczające, zaś relacje świadków są w tym zakresie niespójne i ogólnikowe. Analogiczne rozważania dotyczą kwestii umowy pożyczki, jakiej miała udzielić powodowi kuzynka i późniejszego uzgodnienia potrącenia kwoty pożyczki z alimentów.

Mając to na uwadze należało uznać, iż powód wykazał swoje roszczenie co do zasady, jak i co do wysokości. Z rozliczenia (karty rozliczeniowej) wynika, że suma świadczeń za wskazany okres wynosiła 2 686,92 zł, co po odjęciu kwoty zwróconych alimentów (1 080 zł) daje sumę dochodzoną ostatecznie sprecyzowanym pozwem. Taką też kwotę Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W pozostałej zakresie, tj. co do kwoty przewyższającej zasądzoną Sąd postępowanie umorzył na podstawie art. 355 k.p.c., mając na uwadze cofnięcie powództwa w tej części.

Z uwagi na wynik procesu na zasadzie art. 98 k.p.c. Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda zwrot kosztów postępowania w kwocie 998 zł – w tym wynagrodzenie pełnomocnika ustalone na podstawie par. 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku, zmienionego przez par. 1 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku (poz. 1668) plus 17 zł opłaty od pełnomocnictwa oraz kwota 81 zł. tytułem opłaty od zasądzonej części roszczenia.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w sentencji.

Z/

1/ (...)

2/ (...)

3/ 14 dni,

4/ (...)

(...)